

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/archiwum/220062,Anna-Czocher-Drobne-kradzieze-w-okupowanym-Krakowie-w-swietle-akt-wieziennych.html>
01.03.2026, 14:43

Anna Czocher: Drobne kradzieże w okupowanym Krakowie w świetle akt więziennych

Otwartym pozostaje pytanie, na ile rozluźnienie norm moralnych, brak poszanowania dla praworządności wywołany i praktykowany przez władze okupacyjne, powszechny deficyt dóbr codziennego użytku, brak zajęcia lub możliwości edukacji miały wpływ na to, że część osób decydowała się na kradzieże, zarówno z biedy, jak i dla wzbogacenia się.

[Okupacja niemiecka](#)

29.05.2025

W okresie międzywojennym do najczęściej popełnianych na terenie Krakowa czynów przestępczych należały kradzieże. Kraków wpisywał się w tym względzie w ogólne trendy, bowiem w okresie II Rzeczypospolitej kradzieże stanowiły około 75% wszystkich przestępstw odnotowanych przez statystyki policyjne. Wydaje się, że prawidłowość ta utrzymała się także po wybuchu wojny. Można tak sądzić przeglądając akta więźniów skazanych za przestępstwa pospolite.

Więzienie św. Michała

Na terenie Krakowa w okresie okupacji niemieckiej więźniów „pospolitych” przetrzymywano przede wszystkim w więzieniu przy ul. Senackiej tzw. więzieniu św. Michała i jego filiach (obecnie w budynkach przy ul. Senackiej ma siedzibę Muzeum Archeologiczne).

Potoczna, ale powszechnie używana, nazwa więzienia pochodziła od istniejącego w tym miejscu do 1872 r. kościoła pod wezwaniem św. Michała i św. Józefa. Kościół należał do dawnego kompleksu klasztoru Karmelitów Bosych, który w 1797 r. przejęły władze austriackie z przeznaczeniem na siedzibę sądu i więzienie. Po rozbudowie zespół budynków służył celom sądowym i penitencjarnym do połowy XX w.

W okresie okupacji więzienie początkowo funkcjonowało jako Więzienie Sądu Specjalnego w Krakowie – *Sondergerichtsgefängnis in Krakau*, a od końca 1941 r. jako niemiecki zakład karny – *Deutsche Strafanstalt in Krakau*. Wśród więźniów „św. Michała” dominowały osoby narodowości polskiej – zarówno mężczyźni i kobiety (niniejszy tekst dotyczy kradzieży popełnianych przez Polaków). Niemniej wśród osadzonych były także osoby innych narodowości – Niemcy (*Reichsdeutsche* i *Volksdeutsche*), Ukraińcy, a nawet Żydzi. Ci ostatni zostali ostatecznie usunięci z więzienia w październiku 1942 r.

W więzieniu św. Michała osadzane były zarówno osoby zatrzymane na czas śledztwa, jak i po wyrokach. Wśród osadzonych należy wyróżnić tzw. przestępców zawodowych (*Berufsverbrecher*, BV), nazywanych przestępcami nałogowymi. Do tej kategorii kwalifikowane były osoby odsiadujące wyroki za najgroźniejsze przestępstwa, notoryczni bandyci i złodzieje, osadzeni pod zarzutem napadów, rozbojów itd. przeważnie już karani przez sądy przedwojenne. Więźniów tej kategorii m.in. wywożono do obozów pracy i koncentracyjnych oraz w „nieznane miejsca”, prawdopodobnie na rozstrzelanie.

W wypadku więźniów nie zaliczonych do kategorii przestępców zawodowych obowiązywały dwie

główne ścieżki postępowania. Tych, którym zasądzono długoletnie kary pozbawienia wolności, wysyłano do innych zakładów karnych celem odbycia długoterminowej kary (w dystrykcie krakowskim były to zakłady karne w Wiśniczu Nowym i w Tarnowie). Natomiast skazani na wyroki krótkoterminowe odsiadali kary na miejscu, a po ich odbyciu w większości byli zwalniani. Wśród nich największą grupę stanowili skazani za tzw. „drobne kradzieże”.

Zwrot „drobne kradzieże” nie jest określeniem pochodzącym z ówczesnych regulacji prawnych. Można jednak przyjąć, że są to występki obwarowane karą grzywny bądź krótkoterminowego pozbawienia wolności, a kradzieże obejmowały stosunkowo niewielkie ilości towarów.

[Czytaj artykuł Anny Czocher Drobnokradzieże w okupowanym Krakowie w świetle akt więziennych na portalu przystanekhistoria.pl](#)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Okupacja niemiecka

Artykuł



Policjant polski (granatowy) daje mandat przechodniowi (fot. NAC)